

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 kwietnia 2022 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Tomasz Kalsztein

Protokolant: Magdalena Badyłak

po rozpoznaniu w dniu 24 marca 2022 w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki Jawnej z siedzibą w Ł.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda (...) Spółki Jawnej z siedzibą w Ł. kwotę 13.214,17 zł (trzydzieści tysięcy dwieście czterdzieści złotych siedemnaście groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 20 stycznia 2020 roku do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;
3. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda (...) Spółki Jawnej z siedzibą w Ł. kwotę 5.167 zł (pięć tysięcy sto sześćdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;
4. nakazuje pobrać od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 561,51 (pięćset sześćdziesiąt jeden złotych pięćdziesiąt jeden groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt VIII C 116/22

UZASADNIENIE

W dniu 9 czerwca 2020 roku powód N. Sp.j. w Ł., reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wytoczył przeciwko (...) S.A. w W. (poprzednio (...) S.A. w W.) powództwo o zapłatę kwoty 13.829,17 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 7 stycznia 2020 roku do dnia zapłaty, ponadto wniósł o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pełnomocnik wskazał, iż w ramach prowadzonej działalności powód dokonał naprawy pojazdu marki P. uszkodzonego w wyniku zdarzenia drogowego (szkoda nr (...)), którego właściciel przeniósł na rzecz powoda wierzytelności przysługujące mu od pozwanego ubezpieczyciela. Pozwany uznał swoją odpowiedzialność oraz zasadność wszystkich czynności dotyczących naprawy obniżył jednak stawkę za rbg oraz niezasadnie dokonał innych korekt, ponadto odmówił uwzględnienia kosztów mycia pojazdu i obsługi szkody, co jest sprzeczne z rekomendacją Ogólnopolskiej Motoryzacyjnej Rady (...). Pełnomocnik wyjaśnił ponadto, że poszkodowany realizując swoje uprawnienia dokonał wyboru warsztatu naprawczego w celu przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu sprzed kolizji, zaś naprawa została wykonana zgodnie z zaleceniami i technologią producenta, a także z opisem uszkodzeń zaakceptowanym przez ubezpieczyciela. Odnośnie stawki za rbg podniósł, że miała ona rynkowy charakter. Dochodzona pozwem kwota stanowi niedopłatę z tytułu wystawionej

w dniu 23 grudnia 2019 roku faktury nr (...).

(pozew k. 2-3v.)

W odpowiedzi na pozew strona pozwana, reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu pełnomocnik wyjaśnił, że w związku ze zgłoszoną szkodą na rzecz poszkodowanego zostało wypłacone świadczenie w wysokości 60.060,56 zł. Jednocześnie poszkodowany miał możliwość skorzystania z oferty (...), który to podmiot likwidował szkodę w ramach (...), polegającej na naprawie uszkodzonego pojazdu w warsztacie sieci naprawczej w sposób przywracający stan sprzed zdarzenia za kwotę przyznanego odszkodowania. Poszkodowany z przedłożonej mu propozycji nie skorzystał czym przyczynił się do zwiększenia szkody.

(odpowiedź na pozew k. 47-49v.)

W toku procesu stanowiska stron nie uległy zmianie.

(pismo procesowe k. 66-70v.)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powód jest autoryzowanym serwisem naprawczym samochodów marki P.. Przy naprawach pojazdów powód nie stosuje produktów S./N., zaś wszystkie naprawy blacharsko-lakiernicze wykonywane są w oparciu o system i materiały firmy (...).

(oświadczenie k. 21, okoliczności bezsporne)

W ramach prowadzonej działalności powód podjął się naprawy samochodu marki P. o nr rej. (...) uszkodzonego w wyniku zdarzenia z dnia 9 listopada 2019 roku. Szkada była likwidowana z OC sprawcy, ubezpieczonego w pozwanym Towarzystwie (...). Przed przystąpieniem do naprawy powód sporządził kalkulację naprawy obrazującą zakres naprawy, którą następnie przedstawił pozwanemu. Z tytułu wykonanej naprawy powód wystawił w dniu 23 grudnia 2019 roku fakturę VAT nr (...) na kwotę 74.549,84 zł, z terminem płatności do dnia 6 stycznia 2020 roku. W kosztorysie naprawy powód przyjął stawkę za rbg na poziomie 200 zł netto oraz uwzględnił koszt mycia pojazdu (123 zł brutto) oraz obsługi szkody (492 zł brutto).

Po zgłoszeniu szkody pozwany przyjął odpowiedzialność za zdarzenie, przy czym proces likwidacji był prowadzony w ramach (...) przez (...) S.A. Początkowo na rzecz powoda zostało przyznane odszkodowanie w wysokości 42.930,69 zł. Po otrzymaniu faktury od powoda ubezpieczyciel zweryfikował ten dokument księgowy w zakresie stawki za rbg, pominął koszt mycia pojazdu i obsługi szkody oraz wypłacił na rzecz powoda dodatkowo kwotę 17.790,98 zł. Łączna wartość wypłaconego świadczenia wyniosła 60.721,67 zł. W uzasadnieniu decyzji o dopłacie odszkodowania ubezpieczyciel wyjaśnił, że kwota wskazana na fakturze przekracza niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy uszkodzonego pojazdu.

W wiadomości email z dnia 16 stycznia 2020 roku powód wezwał pozwanego do dopłaty w terminie 3 dni kwoty 13.829,17 zł z tytułu przeprowadzonej naprawy samochodu P..

W odpowiedzi na powyższe, w piśmie z dnia 17 stycznia 2020 roku likwidator szkody wyjaśnił, iż nie znajduje podstaw do zmiany swojego stanowiska.

W dniu 24 stycznia 2020 roku powód nabył od poszkodowanego wierzytelność w kwocie 13.829,17 zł przysługującą mu względem pozwanego z tytułu naprawy pojazdu.

(faktura k. 6-6v., wydruk wiadomości email k. 7, decyzja z dnia 20.11.2019 roku k. 8, pismo z dnia 17 stycznia 2020 roku, k. 9, zlecenie naprawy z załącznikami k. 10-11v., umowa przelewu wierzytelności k. 12, z akt szkody:

podsumowanie zgłoszenia szkody, ustalenie wysokości szkody, kalkulacja naprawy, decyzja z dnia 8.01.2020 roku, pismo z dnia 8.01.2020 roku)

Zgodnie z Komunikatem nr 1 Ogólnopolskiej Motoryzacyjnej Rady (...) z dnia 12 czerwca 2018 roku, odpowiednie przygotowanie pojazdu do procesu naprawy poprzez umycie jego karoserii jest bardzo istotną czynnością, pozwala bowiem na ocenę stanu nadwozia pod kątem bezspornego określenia obszaru uszkodzeń. Wytyczne eksperckich firm certyfikujących jakość i standard napraw jednoznacznie nakazują, że samochód przed rozpoczęciem prac musi być czysty. Jednocześnie pełna ocena jakości wykonanej pracy przez serwis i klienta możliwa jest wyłącznie po myciu pojazdu. Stosownie do rekomendacji

nr 3 każdorazowo przed rozpoczęciem naprawy powypadkowej należy poddać samochód procesowi mycia zewnętrznego w czasie 0,3 rbg, natomiast przed zakończeniem naprawy samochodu konieczne jest umycie karoserii i odkurzenie wnętrza pojazdu w czasie 0,5 rbg.

W komunikacie, w ramach rekomendacji nr 4, przyjęto ponadto, że w przypadku, gdy serwis wykonuje czynności związane z przyjęciem szkody oraz jej procedowaniem należy naliczyć koszt tych czynności rozliczany ryczałtem w wysokości 2 rbg.

(Komunikat nr 1 Ogólnopolskiej Motoryzacyjnej Rady (...) z dnia 12 czerwca 2018 roku k. 22-25)

Autoryzowane warsztaty naprawcze świadczące usługi naprawcze w 2019 roku za prace blacharskie i lakiernicze stosowały stawki w przedziale od 170 zł netto do 200 zł netto. Dla marek premium stawki te były nieco wyższe.

Operacja mycia pojazdu może być uwzględniona w przypadku stosowania przez warsztat naprawczy niskich stawek (100-120 zł netto). W przypadku wyższych stawek koszt mycia winien być ujęty w wysokości stawki za rbg. Także koszt obsługi szkody winien być uwzględniony w w/w stawce.

Uzasadniony koszt naprawy samochodu P. z użyciem części oryginalnych sygnowanych logo producenta, wg stawki 200 zł netto, bez kosztów mycia pojazdu (123 zł brutto) i obsługi szkody (492 zł brutto), wynosi 73.916,14 zł brutto. Do wartości tej należy doliczyć koszt dodatkowego badania technicznego (94 zł brutto) oraz opłaty ewidencyjnej (1 zł brutto).

(pisemna opinia biegłego sądowego k. 94-114)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, których prawdziwości ani rzetelności ich sporządzenia nie kwestionowała żadna ze stron. Za podstawę ustaleń faktycznych Sąd przyjął dowód z opinii biegłego sądowego M. M.. Oceniając opinię biegłego Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zawartych w jej treści wniosków, opinia ta była bowiem rzetelna, jasna, logiczna oraz w sposób wyczerpujący objaśniająca budzące wątpliwości kwestie. Opinia ta w pełni odnosiła się do zagadnień będących jej przedmiotem, wnioski biegłego nie budzą przy tym wątpliwości w świetle zasad wiedzy oraz doświadczenia życiowego,

a jednocześnie opinia została sporządzona w sposób umożliwiający prześledzenie - z punktu widzenia zasad wiedzy, doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania - analizy przez biegłego zagadnień będących jej przedmiotem. Wydając opinię biegły oparł się na zgromadzonym w aktach sprawy materiale dowodowym, w tym na dokumentacji sporządzonej w toku procesu likwidacji szkody.

Postanowieniem z dnia 23 września 2021 roku Sąd pominął zgłoszony przez pozwanego dowód z uzupełniającej opinii biegłego sądowego, jako dowód mający wykazać fakt nieistotny dla rozstrzygnięcia sprawy. Opinia biegłego była bowiem wnioskowana wyłącznie na okoliczność ustalenia średniej stawki za rbg dla warsztatu kategorii i autoryzacji jak warsztat powoda, tymczasem – o czym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia – w sprawie brak było podstaw do przyjęcia, że naprawa pojazdu P. winna zostać przeprowadzona przy uwzględnieniu stawek tego rodzaju.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo było zasadne w przeważającej części.

W myśl przepisu art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Zaś zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy, zakład ubezpieczeń zobowiązany jest do wypłaty odszkodowania z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczyciel odpowiada w granicach odpowiedzialności sprawcy szkody – odpowiada za normalne następstwa działania bądź zaniechania, z którego szkoda wynikła. Wysokość odszkodowania winna odpowiadać rzeczywistym, uzasadnionym kosztom usunięcia skutków wypadku, ograniczona jest jedynie kwotą określoną w umowie ubezpieczenia (art. 824 § 1 k.c., art. 36 ustawy).

Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu (art. 35 ustawy).

Zakład ubezpieczeń w ramach odpowiedzialności gwarancyjnej wynikającej z umowy ubezpieczenia przejmuje obowiązki sprawcy wypadku. Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń nie może wykraczać poza granice odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem, ale również nie może być mniejsza niż wynika na skutek ruchu pojazdu mechanicznego szkoda. W sferze odpowiedzialności odszkodowawczej podstawowym założeniem wszelkich rozważań jest z reguły zasada pełnego odszkodowania. Wynika z niej, że wszelka szkoda wyrządzona przez posiadacza lub kierowcę pojazdu mechanicznego, powinna być w świetle obowiązujących przepisów prawa pokrywana przez zakład ubezpieczeń w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej.

Poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń (art. 19 ust. 1 ustawy, art. 822 § 4 k.c.).

W przedmiotowej sprawie bezspornym między stronami był fakt zaistnienia zdarzenia komunikacyjnego, w wyniku którego uszkodzony został samochód marki P.. Do zdarzenia drogowego doszło z winy osoby ubezpieczonej w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym Towarzystwie (...). Przedmiotem sporu nie była zatem zasada odpowiedzialności pozwanego za przedmiotową szkodę. Osią sporu w niniejszej sprawie była jedynie wysokość dochodzonego roszczenia z tytułu należnego powodowi odszkodowania, a konkretnie wartość stawki za rbg z tytułu prac blacharsko-lakierniczych, a także koszt mycia pojazdu i obsługi szkody.

Odszkodowanie za szkodę powstałą na skutek zdarzenia komunikacyjnego ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierowcy pojazdu mechanicznego (sprawcy szkody). Przy czym dla ustalenia granic odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody koniecznym jest odwołanie się do podstawowych zasad przewidzianych przepisami kodeksu cywilnego (art. 361 i art. 363 § 2 k.c.).

Reguła wyrażona w przepisie art. 361 § 1 k.c. stanowi, że zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Stosownie zaś do § 2 przepisu art. 361 k.c. naprawienie szkody obejmuje straty, jakie poszkodowany poniósł, a także korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby nie wyrządzono mu szkody. W myśl przepisu art. 363 § 2 k.c. jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili. W tym miejscu wskazać należy, że w warunkach gospodarki rynkowej dla obrotu towarowego decydujące znaczenie mają reguły ekonomiczne podaży i popytu, a więc rynek, dlatego też bezsprzecznie podstawą przy obliczaniu wysokości odszkodowania powinny być ceny rynkowe.

Zgodnie z przyjętym zarówno w doktrynie jak i w orzecznictwie poglądem pod pojęciem szkody należy rozumieć różnicę pomiędzy stanem majątku poszkodowanego, jaki zaistniał po zdarzeniu wywołującym szkodę, a stanem tego majątku, jaki istniałby, gdyby nie doszło do zdarzenia szkodzącego (tzw. dyferencyjna metoda ustalania szkody). W odniesieniu do szkody komunikacyjnej jest to w praktyce różnica pomiędzy wartością, jaką pojazd przedstawiał w chwili wypadku, a jego wartością po wypadku (por. m.in. wyrok SA w Warszawie z dnia 20 listopada 2014 roku, I Aca 685/14, LEX). Co do zasady wysokość odszkodowania winna odpowiadać kosztom usunięcia wskazanej wyżej różnicy w wartości majątku poszkodowanego (kosztom naprawy uszkodzonego pojazdu). Podmiot odpowiedzialny jest zobowiązany zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia poprzedniego stanu samochodu, do których należy zaliczyć w zasadzie także koszt nowych części i innych materiałów (por. wyrok SN z dnia 20 października 1972 roku, II CR 425/72, OSNCP 1973, nr 6, poz. 111). Wyjaśnienia wymaga ponadto, że zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem Sądu Najwyższego (por. m.in. wyrok z dnia 12 kwietnia 2018 roku, II CNP 43/17, L.; postanowienie z dnia 12 stycznia 2006 roku, III CZP 76/05, L.), koszt naprawy uszkodzonego w wypadku komunikacyjnym pojazdu, nieprzewyższający jego wartości sprzed wypadku, nie jest nadmierny w rozumieniu art. 363 § 1 k.c. Wyrażając ten pogląd Sąd Najwyższy przypomniał, że w odniesieniu do ubezpieczenia OC zastosowanie znajduje zasada pełnego odszkodowania, przy czym suma pieniężna wypłacona przez ubezpieczyciela nie może być wyższa od poniesionej szkody.

Godzi się również przypomnieć, że poszkodowany jest w pełni uprawniony do naprawy rzeczy poprzez zastosowanie części nowych i oznaczonych logo producenta, a nie tzw. zamienników. Zastosowanie elementów oryginalnych pochodzących od oznaczonego producenta jest ściśle związane z możliwością naprawy uszkodzonego samochodu w warsztacie autoryzowanym przez producenta pojazdu, z korzystania usług, którego nie można w żadnym razie pozbawić poszkodowanego. Poszkodowany, w tym także poszkodowany właściciel pojazdu używanego, ma prawo wyboru zarówno miejsca, w którym zostanie przeprowadzona naprawa jego pojazdu jak i zastosowanych elementów oraz materiałów. Pokrzywdzony nie ma przy tym obowiązku poszukiwania sprzedawcy oferującego części najtaniej (por. wyrok SN z dnia 25 kwietnia 2002 roku, I CKN 1466/99, OSNC 2003/5/64). Odmienne stanowisko skutkowałoby w zasadzie przerzuceniem częściowo ciężaru przywrócenia rzeczy do stanu poprzedniego na poszkodowanego. Zaś do takiego obciążenia poszkodowanego skutkami zawinionego działania sprawcy szkody lub innej osoby odpowiedzialnej cywilnie za tę szkodę nie ma uzasadnionej podstawy prawnej. Przywrócenie, bowiem rzeczy uszkodzonej (także używanej) do stanu poprzedniego polega na doprowadzeniu jej do stanu używalności w takim zakresie, jaki istniał przed wyrządzeniem szkody. Dlatego też, jeżeli do osiągnięcia tego celu konieczne jest użycie nowych elementów oznaczonego producenta, to poniesione na to wydatki wchodzą w skład kosztu naprawienia szkody przez przywrócenie rzeczy do stanu poprzedniego, a w konsekwencji wydatki te w ostatecznym wyniku obciążają osobę odpowiedzialną za szkodę. Wprawdzie poszkodowany w zdarzeniu drogowym powinien współpracować z zakładem ubezpieczeń i dążyć do minimalizacji rozmiarów szkody, to jednak zasada ta nie może oznaczać ograniczenia jego uprawnień. Narzucanie poszkodowanemu gdzie i za ile ma naprawić pojazd niespornie niweczyłoby jego uprawnienie odnośnie wyboru sposobu likwidacji szkody. Poszkodowany ma bowiem prawo do tego, aby za ustaloną kwotę odszkodowania móc naprawić pojazd w wybranym warsztacie naprawczym.

W niniejszej sprawie nie budziło wątpliwości, że powód naprawił pojazd marki P., z tytułu czego wystawił fakturę VAT. W fakturze tej stawka za rbg została ustalona na kwotę 200 zł netto, taka też stawka widnieje w sporządzonym kosztorysie naprawy. Jeśli w ocenie pozwanego stawka ta nie miała rynkowego charakteru i była zawyżona, to winien on to wykazać. Obowiązkiem pozwanego, który zakwestionował wysokość szkody jest bowiem udowodnienie, że wysokość szkody, wynikająca z dowodów zaoferowanych przez powoda jest zawyżona, a przyjęta stawka za rbg w istotny sposób odbiega od stawek stosowanych na rynku. Udowodnieniu podlegają fakty, a nie ich brak. To nie powód winien udowodniać, że poniesione koszty naprawy nie są zawyżone, lecz pozwany powinien dowodzić, że jest możliwe tańsze naprawienie uszkodzonego samochodu. W przypadku, gdy jak w niniejszej sprawie, naprawa odbywa się w (...), a roszczenie dotyczy refundacji poniesionych kosztów naprawy, powinnością powoda jest udowodnienie, iż rzeczywiście poniósł koszty w określonej wysokości. Udowodnienie tego jest możliwe w oparciu

o dokumenty, przykładowo umowy, rachunki, faktury, które zostały załączone w poczet materiału dowodowego. Jednocześnie w sprawie został dopuszczony dowód z opinii biegłego sądowego, z której treści jednoznacznie wynika, że stosowana przez powoda stawka za rbg w wysokości 200 zł netto ma charakter rynkowy i mieści się w granicach stawek stosowanych przez (...) marek pojazdów, nie będących pojazdami premium. Oczywiście jest przy tym, że skoro w niniejszej sprawie powód dochodził roszczenia z tytułu rzeczywiście poniesionych kosztów naprawy, której zakresu pozwany nie podważał, nie zaś kosztów hipotetycznie wyliczonych, to irrelevantne znacznie ma kwestia, czy poszkodowany mógł naprawić pojazd taniej (co w świetle zasad doświadczenia życiowego niemal zawsze jest możliwe). Wyliczenie średniej stawki za rbg mogłoby mieć znaczenie

w przypadku naprawy finansowanej z ubezpieczenia AC, gdzie OWU ubezpieczyciela precyzyjnie określa wartość stawki, wg której winna zostać przeprowadzona naprawa. Przy ubezpieczeniu OC i zasadzie pełnego odszkodowania brak jest podstaw do uśredniania stawki, zwłaszcza w przypadku dochodzenia kosztów faktycznie poniesionych, a ocenie winno podlegać wyłącznie to, czy zastosowana przez warsztat stawka za rbg ma charakter rynkowy. Powtórzenia wymaga, że zakład ubezpieczeń nie może ograniczać prawa poszkodowanego, co do wyboru warsztatu naprawczego. W omawianym przypadku poszkodowany zdecydował się skorzystać

z usług powoda, do czego był w pełni uprawniony, a skoro stosowana przez powoda stawka ma rynkowy charakter, co wynika wprost z opinii biegłego, to ewentualne kalkulacje biegłego na okoliczność średniej stawki za rbg nie mogły mieć wpływu na poczynione przez Sąd ustalenia faktyczne. Jednocześnie nie budzi wątpliwości, że powód składając zlecenie naprawy pojazdu, kosztorys, z którego wynika jakie konkretnie czynności naprawcze i dodatkowe zostały podjęte, ile roboczogodzin zajęły oraz jaka była ich wartość, wreszcie przedkładając fakturę opiewającą na kwotę zgodną z kwotą oznaczoną w kosztorysie naprawy, wykazał, że w związku ze zleconą naprawą wykonał wszystkie te czynności oraz ich koszt. Na marginesie podkreślenia wymaga, że wyliczony przez biegłego uzasadniony koszt naprawy samochodu marki P., bez uwzględnienia kosztów mycia pojazdu i obsługi szkody, z uwzględnieniem poz. nr 68 i 69 faktury, wynosi 74.011,14 zł, a więc jest wyższy od kwoty, na którą opiewa wystawiony przez powoda dokument księgowy (73.934,84 zł po odliczeniu kosztów mycia pojazdu i obsługi szkody).

W ocenie Sądu niezasadne okazało się natomiast żądanie powoda w odniesieniu do kosztów mycia pojazdu i obsługi szkody. Zdaniem Sądu koszty te mieszczą się w kosztach prowadzenia działalności powoda oraz są zawarte w wysokiej, lecz zasadnej stawce serwisowej 200 zł netto za rbg. Z punktu widzenia doświadczenia życiowego należy przyjąć, że jeśli zakład naprawczy podejmuje się dokonać naprawy uszkodzonego pojazdu, w tym prac blacharskich czy lakierniczych, to oczywistym jest, iż prawidłowe wykonanie tego typu obowiązku wymusza zachowanie podstawowych zasad, w tym przy lakiowaniu nakładania materiału lakierniczego na uprzednio oczyszczoną powierzchnię i jest to jeden z etapów tego typu naprawy, ujęty

w samym koszcie prac blacharsko-lakierniczych, nie zaś w ramach odrębnej usługi. Porównując stawki za roboczogodzinę prac blacharskich i lakierniczych w warsztatach, które posiadają taką autoryzację i przestrzegają wszystkich procedur, w tym właściwego przygotowania pojazdu do lakiowania oraz właściwego przygotowania pojazdu do wydania klientowi w celu sprawdzenia ręką prawidłowej naprawy, można zauważyć, że stawki te w autoryzowanych stacjach naprawy pojazdów są wyższe z uwagi na fakt, iż posiadają takie usługi w standardzie. W ocenie Sądu zatem w stawce za roboczogodzinę prac blacharskich i lakierniczych zawiera się również szereg czynności około naprawczych niezwiązanych ściśle ze zdarzeniem szkodzącym, a więc

w wartości tej ukryte są też koszty mycia pojazdu. W takim stanie rzeczy koszt sprzątnięcia i mycia samochodu na poziomie 100 zł netto jawi się jako wręcz abstrakcyjny, zwłaszcza na tle średnich stawek dla tego typu czynności stosowanych na myjniach. O czym była mowa, zdaniem Sądu, powód niezasadnie uwzględnił w kosztorysie także koszty obsługi szkody. Odszkodowanie przysługujące z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów powinno odpowiadać wartości stanowiącej pełną kompensatę poniesionego uszczerbku, zatem obejmuje to wszelkie koszty, ale jedynie związane z procesem technologicznie uzasadnionej naprawy pojazdu uszkodzonego. W niniejszej sprawie powód nie wykazał zaś (art. 6 k.c.), aby koszt obsługi mieścił się w ramach takich kosztów. Co oczywiście, sam fakt poniesienia pewnych kosztów związanych z obsługą szkody nie przesądza automatycznie o tym, że zakład ubezpieczeń powinien je zwrócić. W niniejszej sprawie powód nie wykazał, jakie dokładnie czynności składały się na sporną pozycję kosztorysową, zaś sam koszt obsługi (400 zł netto !!!) w świetle zasad doświadczenia życiowego został znacznie

zawyżony i oderwany od rzeczywistości podjętych czynności i ich kosztu, co zresztą jest pochodną tego, iż powód w istocie zastosował w tym przypadku koszt ryczałtowy. Wreszcie wyjaśnienia wymaga, że powód nawet nie starał się wykazać, że poszkodowany w ogóle zlecał wykonanie czynności, o których mowa wyżej. Kończąc ten wątek przypomnienia wymaga, że

w opinii biegłego sądowego koszty mycia i sprzątnięcia pojazdu oraz obsługi szkody, nie powinny być uwzględniane w kosztach naprawy, a powód opinii tej nie podważał. Reasumując w zakresie omówionych kosztów w łącznej wysokości 500 zł netto/615 zł brutto, powództwo było niezasadne.

Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 13.214,17 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 20 stycznia 2020 roku do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałej części. Przypomnienia wymaga, że niespełnienie świadczenia w terminie powoduje po stronie dłużnika konsekwencje przewidziane w art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody

i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie (§ 2 art. 481 k.c.). W omawianej sprawie powód wezwał dłużnika do dopłaty odszkodowania w terminie 3 dni w wiadomości email z dnia 16 stycznia 2020 roku, dlatego też Sąd zasądził odsetki od należnego powodowi świadczenia poczynszy od dnia 20 stycznia 2020 roku.

O kosztach procesu rozstrzygnięto w oparciu o art. 98 k.p.c. w zw. z art. 100 zd. 2 k.p.c., powód wygrał bowiem spół niemal w całości (w 95%). Na zasądzoną na rzecz powoda kwotę 5.167 zł złożyły się: opłata sądowa od pozwu – 750 zł, wynagrodzenie pełnomocnika w stawce minimalnej – 3.600 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł oraz zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego – 800 zł.

Ponadto Sąd na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 100 zd. 2 k.p.c. w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 561,51 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych

Z tych względów, orzeczono jak w sentencji.